

Ks. Andrzej Mikołajczyk SDS, *Uświęcają nas i nasze dzieje. Sylwetki duchowe polskich świętych i błogosławionych, którzy zostali wyniesieni do tej godności przez Jana Pawła II*, t. 1 – Piastów 1997, 536 stron; t. 2 – Piastów 2001, 590 stron; t. 3 – Piastów 2003, 194 strony

Jednym ze znaków pontyfikatu Jana Pawła II jest z pewnością duża liczba wyniesionych na ołtarze błogosławionych i świętych, a w ten sposób przypominanie współczesnemu światu o potrzebie podążania do świętości. Powołanie do niej jako pełni życia chrześcijańskiego jest bowiem głównym zadaniem Kościoła. Bo świętość – jak to określił kard. Jose Saraiva Martins, Prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych – „należy do natury Kościoła, ziemskiego ciała zmartwychwstałego Chrystusa. Jest jedną z jego cech charakterystycznych. Przynależy do jego «DNA»” („L'Osservatore Romano” wyd. polskie, 2003, nr 9 (256), s. 26).

Dla Kościoła w Polsce 25 lat posługiwania Papieża-Polaka na Stolicy Piotrowej jest wielką radością także z powodu dużej liczby kanonizowanych i beatyfikowanych przez Ojca Świętego Polaków. W czasie swego pontyfikatu ogłosił on świętymi 9 Polaków: Maksymiliana Marię Kolbego, Alberta Chmielowskiego, Rafała Ka-

linowskiego, Jadwigę królową Polski, Jana z Dukli, Kingę, Faustynę Kowalską, Józefa Pelczara oraz Urszulę Ledóchowską. Należy ponadto wspomnieć św. Melchiora Grodzieckiego (kanonizowany w Koszycach na Słowacji) i św. Jana Sarkandra (kanonizowany w Ołomuńcu w Czechach). Dodatkowo 154 osoby Papież wyniósł do chwały ołtarzy jako błogosławionych, np. Edmunda Bojanowskiego, Romana Archutowskiego, Maksymiliana Binkiewicza, Franciszka Dachtera, Zygmunta Pisarskiego, Bolesława Strzeleckiego i także bł. Jerzego Matulewicza – Matulaitisa, Litwina, związanego z Polską. Gdy od roku 1594 do 16 X 1978 r. świętymi zostało ogłoszonych 4 Polaków, a błogosławionymi 63, porównanie tych liczb świadczy o szczególnej łasce Boga przez dar papieskiej posługi Jana Pawła II dla Polskiego Narodu w czasach nam współczesnych. Jednocześnie uświadamia potrzebę upowszechnienia informacji o tych nowych świętych i błogosławionych, by świętość ich

życia mogła poprzeć katechezy, homilie i osobistą formację duchową współczesnych Polaków.

Zadania rzetelnego zapoznania wiernych z sylwetkami polskich świętych i błogosławionych, wyniesionych na ołtarze przez Jana Pawła II, podjął się ks. Andrzej Mikołajczyk SDS (ur. 1939 r. w Krakowie), katecheta, kapelan, organizator nowej wspólnoty parafialnej w Piastowie. Studia w Akademii Teologicznej w Warszawie, zakończone pracą magisterską przygotowaną pod kierunkiem ks. prof. Andrzeja Zuberbiera, przygotowały go do podjęcia trudnego zadania, które sobie postawił. Podjęta praca była jednocześnie formą jego pomocy duszpasterzom w Polsce po zakończeniu działalności duszpasterskiej z powodu choroby, która już od kilkunastu lat doświadczają uniemożliwiając mu aktywne duszpasterzowanie.

Poszczególne tomy publikacji są owocem rzetelnej i długiej pracy. Każdy z trzech tomów przedstawia sylwetki nowych świętych i błogosławionych: tom pierwszy zawiera 37 biogramów, tom drugi – 123, a tom trzeci – 8. Każda z postaci jest przedstawiona w publikacji w formie reprodukcji obrazu lub fotografii. Omówione jest jej życie i zasadnicze kierunki dzia-

łalności, twórczość i osiągnięcia. Przedstawiona jest także historia beatyfikacji i kanonizacji. Każda prezentacja kończy się sugerowanymi przez Autora treściami „Zagadnień godnych przemyślenia i medytacji”, które mogą być wykorzystane w pracy np. w grupie formacyjnej dla dyskusji nad charakterem świętości poszczególnych postaci. Całość biogramu zamyka ponadto fragment przemówienia Jana Pawła II odnoszący się wprost do omawianej postaci.

Poszczególne tomy publikacji zamyka również bogata bibliografia polska, podzielona według omawianych sylwetek świętych i błogosławionych, co umożliwi indywidualne pogłębianie wiedzy na ich temat oraz wykorzystanie wykazu dla dalszych badań i opracowań. W części nazwanej przez Autora „Informacje dodatkowe” zamieszczone są dane chronologiczne oraz kalendarz liturgiczny odnoszący się do omawianych postaci.

Szczególnie interesującą częścią pracy, ze względu na treść, do której samemu trudno dotrzeć, jest tom drugi, który omawia m.in. 108 polskich męczenników II wojny światowej, wyniesionych na ołtarze w Warszawie 13 czerwca 1999 roku. W tomie tym Autor omawia także sylwetki bł. Marii Stelli

i Dziesięciu Towarzyszek Męczennic Nowogródzkich Nazaretanek, beatyfikowanych w Rzymie 5 marca 2000 roku.

Przejrzysta forma i rzetelnie opracowana, bogata – bardzo użyteczna zwłaszcza w duszpasterskiej praktyce – treść, pozwalają na sformułowanie słów zachęty do sięgnięcia po publikację. Bo cho-

ciaż nie jest ona pracą naukową, może ułatwić korzystanie z obfitego daru, jakim dla współczesnego pokolenia Polaków jest przykład świętości podsuwany przez Jana Pawła II, a także być źródłem, do którego może sięgnąć w przyszłości różni badacze z dziedziny religii, teologii, socjologii i kultury.

ks. Andrzej Zwoliński

Jan Paweł II, *Tryptyk Rzymski*,  
Kraków 2003, stron 50

Strumień inspirujący do refleksji nad sensem istnienia i przemijania, początkiem i końcem, jest tematem, który przewija się przez *Tryptyk Rzymski* Jana Pawła II.

Potok górski staje się inspiracją do refleksji na temat przemijania:

*Co mi mówisz górski strumieniu?  
w którym miejscu spotykasz się ze mną,  
który także przemijam  
podobnie jak ty...*

*Czy podobnie jak ty?*

Sięgnięcie do źródeł to pytanie o początek, ten początek od Słowa, który każdego człowieka zastawia. Tajemnica początku to milczenie Przedwiecznego Słowa:

*Jakże przedziwne jest Twoje milczenie  
we wszystkim, czym zewsząd przemawia  
stworzony świat.*

Tajemnica początku to Słowo, rodzi się wraz ze Słowem, wylania się ze Słowa. Słowo odwieczne widzenie i odwieczne wypowiedzenie.

*Ten, który stwarzał, widział: widział,  
że „było dobre”,  
widział widzeniem różnym od naszego  
On – pierwszy Widzący –  
Widział, odnajdywał we wszystkim  
jakis ślad Istoty*

*swejej pełni*

Widział nagie i przejrzyste – prawdziwe, dobre i piękne – widział odwiecznym widzeniem i odwiecznym wypowiedzeniem. Na progu kaplicy Sykstyńskiej nagość ciała przypomina o początku, który wyłonił się z niebytu, posłuszny stwórczemu Słowu, a jednocześnie